



# Marcin Mortka "Miecz i kwiaty, t.2"

*Fahrenheit Crew*



Nie będzie to pieśń o dzielnym Rolandzie, ani o czystym Galahadzie.

To druga opowieść o krucjacie Gastona de Baideaux, w której każdy okruch dobra błyszczy jak złoto pośród błota.

Gdy młody krzyżowiec przybył do Ziemi Świętej, wierzył, że miecze poległych za wiarę, anieli pokrywają wonnym kwieciem. Tymczasem, trup cuchnie tu tak samo jak wszędzie na świecie, zaś krew chrześcijańska i saraceńska jest tak samo czerwona. Jednak młody rycerz nie porzucił swej misji i znów wyrusza na poszukiwanie zaginionego brata.

Ziemia Święta ugina się pod ciężarem grzechu, a Gaston de Baideaux staje oko w oko ze swoim przeznaczeniem.

Fabryka Słów